



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Czy pamiętasz, jak z tobą tańczyłem walca

**Author:** Romuald Cudak

**Citation style:** Cudak Romuald. (2018). Czy pamiętasz, jak z tobą tańczyłem walca. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 83-85). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

# Czy pamiętasz, jak z tobą tańczyłem walca

## O cytacie

Cytat pochodzi z części poematu Juliana Tuwima *Kwiaty polskie* zatytułowanej *Grande Valse Brillante*. *Kwiaty polskie* to POEMAT DYGRESYJNY, pisany przez Tuwima na emigracji w czasie II wojny światowej. W jego opublikowanej części (Tuwim pisał swoje dzieło do końca życia i pozostawił niedokończone) fabułę stanowią dzieje ogrodnika Ignacego Dziewierskiego i jego wnuczki Anieli. Akcja toczy się w latach 1905–1920. Liczne partie dygresyjne odnoszą się natomiast do życia prywatnego poety i różnorodnych wydarzeń, wśród których ono się toczyło.

*Kwiaty polskie* ukazały się po raz pierwszy w 1949 roku i odniosły niebywały sukces czytelniczy. Tytuł części poematu: *Grande Valse Brillante*, to aluzja do utworu Chopina – walca Es-dur, op. 18. Fragment tekstu jest wypowiedzianym przez mężczyznę do ukochanej monologiem, w którym wspomina po latach ich wspólny bal. Wiersz ma charakter zmysłowy, erotyczny, opowiada o miłosnym zauroczeniu, potęgowanym tańcem. *Grande Valse Brillante* jest dygresją autobiograficzną, poeta przypomina w nim pierwsze uczucia do ukochanej żony – STEFANII (z DOMU MARCHEW):

Czy pamiętasz, jak z tobą tańczyłem walca,  
Panno, madonno, legendo tych lat?  
Czy pamiętasz, jak ruszył świat do tańca,  
Świat, co w ramiona mi wpadł?  
Wylękniony bluźnierca,  
Dotulałem do serca  
W utajeniu kwitnące, te dwie,  
Unoszone gorąco,  
Unisono dyszące,  
Jak ty cała w domysłach i mgle...  
I tych dwoje nad dwiema,  
Co też są, lecz ich nie ma,  
Bo rzęsami zakryte i w dół,  
Jakby tam właśnie były,  
I błękitem pieściły,  
Jedno tę, drugie tę, pół na pół.

## O autorze i jego twórczości

Zob. *\*A może byśmy tak, jedyna, / Wpadli na dzień do Tomaszowa?*

## Nawiązania

Fragment został zaadaptowany jako tekst do piosenki wykonywanej przez EWĘ DEMARCZYK. Najważniejszą zmianą jest osoba narratora – w piosence jest to kobieta i cytat stał się znany również w takiej postaci: „Czy pamiętasz, jak ze mną tańczyłeś walca”. Melodię napisał Zygmunt Konieczny.

*Grande Valse Brillante* został po raz pierwszy wykonany w 1964 roku na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie (II nagroda). Na płycie ukazał się w 1967 roku.

Obok wykonania Ewy Demarczyk na rynku muzycznym pojawiły się liczne covery, zwłaszcza w czasie, kiedy piosenkarka zaprzestała występów (po 2000 roku). Spośród nich należy wskazać te, które starają się odtworzyć wykonanie kanoniczne „Czarnego Anioła” (Anna Czarторыska, Justyna Steczkowska), wykonania „męskie”, w których „mówi” na powrót mężczyzna (Michał Bajor, Janusz Radek), i takie, które reinterpretują sytuację wspominania (Kinga Preis, Stanisława Celińska).

## Warto wiedzieć

- DEMARCZYK EWA – zob. *\*A może byśmy tak, jedyna, / Wpadli na dzień do Tomaszowa?*
- POEMAT DYGRESYJNY – zob. *\*Chodzi mi o to, aby język giętki / Powiedział wszystko, co pomyśli głowa*
- TUWIMOWA STEFANIA (Z DOMU MARCHEW) – zob. *\*A może byśmy tak, jedyna, / Wpadli na dzień do Tomaszowa?*

## Z opracowań

W *Kwiatach polskich* chodzi zatem autorowi o to, aby ukazać w jednolitej poetyckim oświeceniu całe swe życie: zamiast, jak dotychczas, skupiać blask na jakimś jego szczególe, obdziela nim bardziej równomiernie – całość. Opowiada o faktach zewnętrznych tylko po to, aby zilustrować – przy ich pomocy – swój rozwój osobisty. Toteż nie

obowiązuje tu porządek chronologiczny: wydarzenia są uszeregowane nie tak, jak przebiegały, lecz jak się zrosły w jego pamięci. [...] *Kwiaty polskie* ujmować należy nie tylko jako wypowiedź dojrzałego poety, ale i jako zakonserwowaną w pierwotnym kształcie spowiedź młodzińca, jakim był niegdyś.

Sandauer 1977a, 55

## Bibliografia

- Opacki I., 1997: *Rousseau mieszczańskiego dwudziestolecia. „Samotność” i „wspólnota” w międzywojennej poezji Juliana Tuwima*. W: Tenże: *Król Duch, Herostrates i codzienność. Szkice*. Katowice.
- Sandauer A., 1977a: *Julian Tuwim*. W: Tenże: *Poeci czterech pokoleń*. Kraków.
- Sandauer A., 1977b: *O człowieku, który był diabłem*. W: Tenże: *Poeci czterech pokoleń*. Kraków.
- Tuwim J., 1986: *Wiersze wybrane*. Oprac. M. Głowiński. Wrocław.

Romuald Cudak